

**ks. Ginter Dzierżon**

Wydział Prawa Kanonicznego UKSW

ORCID 0000-0002-5116-959X

**Wykluczenie dobra sakramentu, dobra wiary oraz dobra  
potomstwa po stronie pozwanej, a także wykluczenie dobra  
potomstwa po stronie powodowej (kan. 1101 § 2 KPK) w wyroku  
Roty Rzymskiej c. Bottone z 2 lutego 2010 roku**

Treść: Wstęp. 1. Przebieg sprawy. 2. Motywy prawne. 2.1. Doktryna o małżeństwie z przyzmatu symulacji. 2.2. Wykluczenie dobra sakramentu. 2.3. Wykluczenie dobra potomstwa. 2.4. Wykluczenie dobra wiary. 3. Motywy faktyczne. 3.1. Wykluczenie dobra sakramentu oraz dobra wiary ze strony pozwanej. 3.2. Wykluczenie dobra potomstwa przez obydwie strony. 4. Komentarz do wyroku.

---

## **Wstęp**

W opracowaniu tym przedmiotem zainteresowania stanie się jeden z wyroków rotalnych c. Bottone z 2 lutego 2010 roku w Trybunale Apostolskim prowadzony z kilku tytułów symulacji częściowej.

### **1. Przebieg sprawy**

Trwające prawie dziesięć lat narzeczeństwo stron przebiegało spokojnie aż do półtora roku przed zawarciem małżeństwa; w tym czasie bowiem radykalnie zmieniło się nastawienie kobiety do narzeczonego. Ze względu jednak na to, że wszystko, zgodnie z przyjętym zwyczajem, było już przygotowane do zawarcia związku, mężczyzna,

mimo pewnych obiekcji, obawiając się zniesławienia swojej rodziny 30 kwietnia 2005 roku zawarł z pozwaną związek małżeński.

Przewidywania męża co do trwałości małżeństwa wkrótce się spełniły, gdyż szczęśliwe pożycie małżeńskie stron trwało zaledwie cztery miesiące, to jest do października 2005 roku, kiedy to żona porzuciła go, udając się do jego kuzyna, ojca dwóch synów, z którym jak się okazało, utrzymywała relacje jeszcze w czasie przed zawarciem związku<sup>1</sup>.

Wkrótce potem, 28 listopada 2005 roku mężczyzna wniósł skargę powodową do Trybunału Regionalnego Apulii zaskarżając związek z wykluczenia istotnych elementów małżeństwa, to znaczy, nierozdzielności, potomstwa oraz wierności po stronie kobiety. 7 marca 2006 roku w trybunale tym zawiązano *litis contestatio* z proponowanych tytułów. 26 marca 2008 roku wyrokowano negatywnie, a więc *pro vinculo* ze wszystkich tytułów<sup>2</sup>.

Nie zgadzając się z niekorzystnym dla siebie rozstrzygnięciem powód przez pełnomocnika wniósł apelację do Roty Rzymskiej zaskarżając małżeństwo z tych samych tytułów. W Trybunale Apostolskim przeprowadzono uzupełniającą instrukcję sprawy, przesłuchując powoda oraz kilku świadków. Z kolei pozwana wezwana w piśmie oświadczyła, iż odwołuje to wszystko, co zeznała w trybunale pierwszej instancji. Odnosząc się do okoliczności sprawy, ponens rotalny wskazał, iż z zeznań powoda wynikało, iż również i on wykluczał potomstwo. Stąd też w Rocie Rzymskiej podjęto decyzję o wprowadzeniu jeszcze jednego tytułu na poziomie pierwszej instancji, jakim było wykluczenia potomstwa ze strony powoda. Sprawę *Melphicten.-Ruben.-Iuvenacen.-Terlitien.* prowadzono więc z czterech tytułów: wykluczenia dóbr: sakramentu, potomstwa oraz wierności po stronie pozwanej, a także ze wspomnianego przed chwilą wykluczenia dobra potomstwa ze strony powoda<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. *Melphicten.-Ruben.-Iuvenacen.-Terlitien.*, Dec. c. BOTTONI z 2.02.2010, n. 1 (nieopublik.).

<sup>2</sup> Por. TAMŻE, n. 2.

<sup>3</sup> Por. TAMŻE, n. 3.

## 2. Motywy prawne

Ze względu na to, że sprawa była prowadzona z czterech tytułów, zgodnie z przyjętymi zasadami w redagowaniu wyroków uzasadnienie prawne orzeczenia c. Bottone ma bardziej uszczegółowioną strukturę. Redaktor wyroku bowiem przedstawił najpierw założenia generalne doktryny o małżeństwie, by następnie zaprezentować sprofilowaną w przyzmacie sprawy *Melphicten.-Ruben.-Iuvenacen.-Tertilien.* doktrynę co do poszczególnych tytułów symulacji częściowej.

### 2.1. Doktryna o małżeństwie z przyzmatu symulacji

We wstępnym n. 4 uzasadnienia prawnego ponens syntetycznie przedstawił kontraktualistyczną wizję małżeństwa, którego prawna struktura została oparta na założeniach teorii aktu prawnego. Zwrócił uwagę, że kontrakt małżeński w porównaniu do innych kontraktów charakteryzuje się pewną specyfiką: po pierwsze – nupturienti zawierając małżeństwo nie mają władzy określania oraz modyfikowania substancjalnego przedmiotu zgody małżeńskiej, w obszarze którego znajdują się m.in. istotne przymioty i cele małżeństwa; po drugie – umowa małżeńska nie może zostać rozwiązana przez samych nupturientów<sup>4</sup>.

W tym kontekście redaktor wyroku podjął kwestię waloru konsensu małżeńskiego, przypominając doktrynę o zgodzie małżeńskiej. Podkreślił, iż winna ona zostać wyrażona przez osoby zdolne (*iure habiles*), to znaczy wolne od przeszkód pochodzących zarówno z prawa naturalnego, jak i pozytywnego<sup>5</sup>.

Następnie odniósł się do problemu zasadniczego sprawy *Melphicten.-Ruben.-Iuvenacen.-Tertilien.*, jakim była symulacja. Przywołując kluczowy kan. 1101 § 1 KPK stwierdził, że *ratio* tego tytułu wyraża się w zasadzie „*nemo existimandum est dixisse quod mente*

---

<sup>4</sup> Por. TAMŻE, n. 5.

<sup>5</sup> Por. TAMŻE.

non agitaverit”<sup>6</sup>. Jednocześnie zauważył, iż w tym wypadku istotne znaczenie ma również systemowe rozwiązanie wyrażone w presumpcji *iuris tantum*, w myśl której należy przyjąć, iż nupturienci zawarli ważny związek, dopóki nie udowodni się czegoś innego (kan. 1060 KPK)<sup>7</sup>. Po czym podjął kwestię różnicy zachodzącej między symulacją całkowitą oraz częściową. Zauważył, iż pierwsza postać występuje wtedy, gdy kontrahent nie chce małżeństwa; taka decyzja skutkuje nieważnością zawartego związku, gdyż występuje całkowity brak konsensu (*consensus omnino deest*). Z symulacją częściową z kolei, zdaniem audytora, mamy do czynienia wówczas, gdy nupturient pragnie wprawdzie zawrzeć związek, ale nie chce się zobowiązać, bądź wyklucza jakiś istotny cel, bądź przymiot małżeństwa, tym samym generując nieważność małżeństwa<sup>8</sup>.

Na koniec redaktor wyroku zajął się dowodzeniem. Zwrócił uwagę, iż dowodzenie z tytułów prowadzonej sprawy jest bardzo trudne. Po czym dopowiedział, iż w tym wypadku istotne jest oświadczenie symulującego pochodzące z czasu niepodejrzanego, potwierdzone przez wiarygodnych świadków, odpowiednia przyczyna symulacji, poważna przynajmniej dla symulującego, a także okoliczności pochodzące z czasu przed zawarciem związku, towarzyszące zawarciu oraz występujące po zawarciu małżeństwa<sup>9</sup>.

## 2.2. Wykluczenie dobra sakramentu

Odnosząc się do tytułu wykluczenia dobra sakramentu ponens zauważył, iż pozostaje ono w ścisłym związku z jednym z istotnych przymiotów małżeństwa jakim jest nierozzerwalność (kan. 1056 KPK). Wykluczając ją kontrahent neguje trwałość związku<sup>10</sup>. Drążąc dalej temat, wyjaśnił, iż ze swej natury nierozzerwalność nie zakłada

---

<sup>6</sup> Por. TAMŻE, n. 6.

<sup>7</sup> Por. TAMŻE.

<sup>8</sup> Por. TAMŻE.

<sup>9</sup> Por. TAMŻE.

<sup>10</sup> Por. TAMŻE, n. 7.

dyferencji pomiędzy prawem a wykonaniem prawa. Przymiot, o którym mowa, wiąże się z naturą małżeństwa; bez tego komponentu, jak zauważył papież Jan Paweł II w n. 120 Adhortacji „Familiaris consortio”, na którą powołał się audytor rotalny, niemożliwe jest wzajemne obdarowanie małżonków<sup>11</sup>.

Podsumowując, podkreślił, iż ten kto wyklucza nierozzerwalność – wyklucza istotny przymiot małżeństwa; w efekcie taka sytuacja prowadzi do nieważności małżeństwa<sup>12</sup>.

### 2.3. Wykluczenie dobra potomstwa

Prezentując kolejny tytuł, jakim było wykluczenie dobra potomstwa, z którego zostało zawiązane *litis contestatio* po obu stronach procesu, redaktor wyroku powołał się na kan. 1055 § 1 KPK zauważając, iż kto wyklucza potomstwo, tym samym wyklucza istotny element małżeństwa, co skutkuje jego nieważnością<sup>13</sup>. Wyjaśniając tę kwestię, przywołał zasady doktrynalne wyartykułowane w opublikowanej 22 lutego 1987 roku Instrukcji Kongregacji Nauki Wiary „Donum vitae”, w myśl których istotnym komponentem struktury prawnej małżeństwa nie jest zrodzenie potomstwa, ale są nimi naturalne akty małżeńskie, które ze swej natury są skierowane na zrodzenie potomstwa<sup>14</sup>. Stąd też zgodnie z rozwiązaniami systemowymi w kanonicznym porządku prawnym, prawnie relewantne są małżeństwa bez potomstwa; nieważne natomiast są związki, w których wystąpiło wykluczenie aktów małżeńskich zdolnych do zrodzenia potomstwa<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> Por. TAMŻE.

<sup>12</sup> Por. TAMŻE.

<sup>13</sup> Por. TAMŻE, n. 8.

<sup>14</sup> Por. TAMŻE.

<sup>15</sup> Por. TAMŻE: „Ordinatio ad prolem implicat obligationem debitum reddendi et generationem non impediendi”.

## 2.4. Wykluczenie dobra wiary

Ustosunkowując się do ostatniego tytułu prawnego, to jest wykluczenia dobra wiary, sędzia rotalny podkreślił, iż z tą wadą zgody mamy do czynienia wtedy, gdy kontrahent pozytywnym aktem woli wyklucza wierność<sup>16</sup>. Poszukując *ratio* tej tezy stwierdził, iż gdy przed zawarciem związku ktoś wykluczałby to zobowiązanie, wówczas godziłby w sprawiedliwość względem drugiej strony<sup>17</sup>.

Dowodzenie tej postaci symulacji, pisze dalej ponens, jest trudne. Zgodnie z zasadami judykaturalnymi domniemywa się, iż wykluczenie dobra wiary może wynikać z umowy bądź z warunku *sine qua non*<sup>18</sup>.

W opinii audytora w dowodzeniu wystarcza wykazanie, że jedna ze stron miała intencję przeważającą utrzymywania relacji seksualnych z inną osobą po zawarciu związku małżeńskiego; ten stan powinien znaleźć potwierdzenie w okolicznościach sprawy<sup>19</sup>.

## 3. Motywy faktyczne

W części faktycznej wyroku znalazły się dwa segmenty: wykluczenie dobra sakramentu i dobra wiary po stronie pozwanej oraz wykluczenie potomstwa po obydwu stronach umowy małżeńskiej.

### 3.1. Wykluczenie dobra sakramentu oraz dobra wiary ze strony pozwanej

Rozpoczynając swe rozważania, audytor zauważył, że pozwana nie wzięła udziału w przesłuchaniu, motywując swą decyzję problemami w pracy; jednocześnie odwołała też swe zeznania złożone 16 maja 2007 roku w Regionalnym Trybunale Apulii<sup>20</sup>. W związku z taką

---

<sup>16</sup> Por. TAMŻE, n. 9.

<sup>17</sup> Por. TAMŻE.

<sup>18</sup> Por. TAMŻE.

<sup>19</sup> Por. TAMŻE.

<sup>20</sup> Por. TAMŻE, n. 10.

sytuacją, sędzia zwrócił uwagę, iż należałoby odnieść się do oświadczenia kobiety złożonego w trybunale pierwszej instancji, a także do faktów, o których mówiła przed sędzią, poprzedzających zawarcie małżeństwa oraz bezpośrednio występujących po jego zawarciu<sup>21</sup>.

Należy zauważyć, iż w prowadzonym procesie pozwaną uznano za niewiarygodną, wskazując, iż jej zeznania były sprzeczne z zeznaniami wszystkich świadków. Świadkowie utrzymywali, że przez większość czasu narzeczeńskiego kochała powoda; ich zdaniem pozytywne nastawienie do narzeczonego uległo radykalnej metamorfozie na półtora roku przed zawarciem związku stron<sup>22</sup>. W złożonym oświadczeniu pozwana utrzymywała, że nawiązała relację z siostrzeńcem powoda po zawarciu związku; zupełnie co innego mówił ów mężczyzna w pozostającym m.in. w aktach sprawy liście adresowanym do swojej matki, z którego wynikało, iż miało to już miejsce przed zawarciem małżeństwa. Odnosząc się do tego faktu, sędzia rotalny zwrócił uwagę, że wątek ten pojawił się również w treści innego dokumentu, jakim był list pozwanej do męża pochodzący z czasu, gdy od niego odeszła<sup>23</sup>. Argumentując, audytor rotalny podkreślił, że wielu świadków biorących udział w procesie przekonywało, iż znajomość kobiety z drugim mężczyzną występowała już przed zawarciem związku stron<sup>24</sup>. Poza tym mówili oni o negatywnych zachowaniach pozwanej w czasie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie małżeństwa, przejawiających się w poczuciu nieszczerstwa oraz zdenerwowaniu. Podkreślali, iż okazywała wstręt do małżeństwa. Sędzia rotalny zauważył też, iż wspomniani świadkowie odnosili się do faktu utrzymywania kontaktu z kuzynem powoda z pewnym zdziwieniem<sup>25</sup>.

Zdaniem ponensa w dowodzeniu znaczące były również zeznania kapłana, siostrzeńca pozwanej, który przygotowywał narzeczonych

---

<sup>21</sup> Por. TAMŻE.

<sup>22</sup> Por. TAMŻE.

<sup>23</sup> Por. TAMŻE.

<sup>24</sup> Por. TAMŻE, n. 11.

<sup>25</sup> Por. TAMŻE.

do zawarcia małżeństwa. W czasie przygotowań postrzegł on dziewczynę jako oziębłą, z dystansem odnoszącą się do tego wydarzenia. Również i on utrzymywał, iż jej relacja z osobą trzecią rozpoczęła się jeszcze przed zawarciem przez strony małżeństwa. Mówił też, iż pod koniec uroczystości weselnych spostrzegł u kobiety ogromny smutek; zauważył też w tym czasie pewną wymianę spojrzeń z owym mężczyzną, ale wówczas postrzegał te fakty w kategoriach wzajemnej przyjaźni<sup>26</sup>. W piśmie skierowanym do wikariusza sądowego Trybunału Regionalnego Apulii, oprócz tych faktów, pisał otwarcie o swych wątpliwościach co do pomyślności związku stron; uwagi te skwitował jednym zdaniem: w związku z zaistniałymi specyficznymi okolicznościami nie pozostawało mi nic innego, jak asystować przy zawieraniu małżeństwa stron<sup>27</sup>.

Świadkowie odnieśli się też do zachowań pozwanej. Jedna z nich uznała je za osobliwe. Wskazywała, że ona była apatyczna<sup>28</sup>. W zeznaniu złożonym w Rocie Rzymskiej żona kochanka pozwanej potwierdziła istniejącą już w czasie przed zawarciem małżeństwa relację między jej mężem a pozwaną<sup>29</sup>.

Oceniając stan faktyczny sprawy redaktor wyroku stwierdził, iż z oświadczeń stron, jak i okoliczności sprawy wynikało, że kobieta wykluczała istotne przymioty małżeństwa. Swą tezę audytor wzmocnił kolejnymi faktami, mianowicie już w czasie zawierania związku kochanek przygotowywał ucieczkę do innego miasta. Oprócz tego z akt sprawy wynikało, że po czterech miesiącach po zawarciu małżeństwa kochankowie mieli już dom w innym mieście, a także przygotowane miejsca pracy<sup>30</sup>.

Podsumowując, ponens podkreślił z całym naciskiem, iż przeciwko twierdzeniom pozwanej przemawiały zarówno zeznania świadków, jak i niektóre istotne okoliczności wskazujące na utrzymywanie przez

---

<sup>26</sup> Por. TAMŻE, n. 12.

<sup>27</sup> Por. TAMŻE.

<sup>28</sup> Por. TAMŻE.

<sup>29</sup> Por. TAMŻE.

<sup>30</sup> Por. TAMŻE, n. 13.



nią kontaktów z innym mężczyzną przed zawarciem małżeństwa. Przekonywał też, iż nie do utrzymania było jej stanowisko, w którym winą za rozpad związku obarczała matkę powoda; faktowi temu bowiem kategorycznie zaprzeczali świadkowie<sup>31</sup>.

### 3.2. Wykluczenie potomstwa przez obydwie strony

Na wstępie audytor przypomniał, iż ten tytuł został wprowadzony w Rocie Rzymskiej podczas uzupełnienia instrukcji sprawy. Pozwany winą za zaistniały stan obwiniał pozwaną, utrzymując, iż była ona osobą, z którą nie dało się prowadzić rozmów; nagabywana, twierdziła, że wynikało to z faktu, że musiała się troszczyć o swoją matkę<sup>32</sup>. Odnosząc się do tych wypowiedzi redaktor wyroku podkreślił, iż było prawdą, że matka borykała się z pewnymi problemami zdrowotnymi, ale zgodnym zdaniem świadków nie były one na tyle poważne, że przez taki długi okres mogłoby to zmienić stosunek kobiety do narzeczonego<sup>33</sup>.

Zmiana zachowań pozwanej, w przekonaniu powoda, zbiegła się z zaistniałą relacją dziewczyny z jej kuzynem; zauważył on bowiem jej oddalanie się od niego oraz jego przyjaciół. Mężczyzna wyznał też, iż po dwóch lub trzech miesiącach podjął negatywną decyzję co do potomstwa. Gdy relacje między narzeczonymi uległy pogorszeniu oświadczył jej, że nie chce mieć z nią dzieci, gdyż uważał, że nie będzie mógł sprostać w małżeństwie temu zobowiązaniu<sup>34</sup>.

Oceniając to oświadczenie, ponens podkreślił, iż w tym wypadku wola powoda była wyraźna, generowana poważną przyczyną, a także proporcjonalna, co jego zdaniem, skutkowało wykluczeniem potomstwa<sup>35</sup>.

---

<sup>31</sup> Por. TAMŻE.

<sup>32</sup> Por. TAMŻE, n. 14.

<sup>33</sup> Por. TAMŻE.

<sup>34</sup> Por. TAMŻE.

<sup>35</sup> Por. TAMŻE.

Zeznając po raz wtóry, mężczyzna wyznał, iż miał wizję małżeństwa z dziećmi. Na zmianę jego zapatrywania półtora roku przed zawarciem małżeństwa wpłynęła, wspomniana już wielokrotnie, kategoriyczna zmiana zachowań narzeczonej; wobec tego podjął decyzję, iż nie chce z nią mieć dzieci, jeśli ona nie powróci do stanu pierwotnego, który istniał na początku ich znajomości<sup>36</sup>.

Ustosunkowując się do zeznania, redaktor wyroku zwrócił uwagę, iż powód sobie zarezerwował prawo do decydowania o prokreacji<sup>37</sup>. Poza tym wskazał, że z jego wypowiedzi wynikało, iż o swej decyzji poinformował narzeczoną oraz kolegów z pracy<sup>38</sup>.

Z kolei matka powoda obserwując zmianę odniesienia pozwanej do problemu dzieci, skonkludowała to jedynym zdaniem, mówiąc, że na tę chwilę nie chce dzieci; pragnie jedynie odpoczywać<sup>39</sup>.

Ojciec powoda twierdził, że on mówił mu, iż przed podjęciem decyzji o dzieciach najpierw chciałby poznać charakter pozwanej<sup>40</sup>. Komentując te wypowiedzi, sędzia rotalny stwierdził, iż na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, iż były ono ogólnikowe; postrzegając on je jednak nieco inaczej zauważając, iż w pierwszej kolejności szło o matkę mężczyzny, która spostrzegła radykalny zwrot w postawie pozwanej w kwestii dzieci; z drugiej strony argumentował, iż znajomość stron trwała dziesięć lat, dlatego, w jego przekonaniu, narzeczonemu miał dość czasu, aby poznać narzeczoną<sup>41</sup>.

Kontynuując, ponens zauważył, iż świadkowie biorąc pod uwagę przebieg narzeczeństwa, z jednej strony potwierdzali wolę powoda co do wykluczenia potomstwa na czas nieokreślony, z drugiej zaś eksponowali jego koncept wyłącznego decydowania o potomstwie w małżeństwie<sup>42</sup>.

---

<sup>36</sup> Por. TAMŻE.

<sup>37</sup> Por. TAMŻE.

<sup>38</sup> Por. TAMŻE.

<sup>39</sup> Por. TAMŻE, n. 15.

<sup>40</sup> Por. TAMŻE.

<sup>41</sup> Por. TAMŻE.

<sup>42</sup> Por. TAMŻE.

Twierdzenia mężczyzny potwierdzali jego koledzy z pracy. Jeden z nich wskazywał, iż relacje między stronami uległy pogorszeniu na półtora roku przed zawarciem związku. Do takiego wniosku doszedł obserwując zmianę zachowań powoda. Argumentując, wskazał na jego nerwowość, zakłopotanie oraz roztargnienie. Pojawienie się wspomnianych zachowań skwitował jednym zdaniem: wyglądał na wewnętrznie rozbitego. W jego przekonaniu, w związku z zaistniałą sytuacją rodziło się wiele wątpliwości w kwestii wykluczenia potomstwa. W swych wypowiedziach świadek ten ustosunkował się także do stanu psychicznego mężczyzny, utrzymując, iż wraz ze zbliżającym się czasem zawarcia związku powód postrzegał tę sytuację jako straszliwą; stan ten znalazł też wyraz w braku jego zaangażowania w pracę<sup>43</sup>.

Inny świadek znający powoda przez długi okres, potwierdził, iż powód wielokrotnie mówił, że nie pragnie mieć dzieci, z powodu radykalnej zmiany odniesienia do niego pozwanej<sup>44</sup>. Oceniając te zeznania, redaktor wyroku podkreślił, iż bez wątplenia udowodniono wykluczającą potomstwo wolę powoda<sup>45</sup>.

2 lutego 2010 roku wyrokowano *pro nullitatae matrimonii* ze wszystkich tytułów<sup>46</sup>.

#### 4. Komentarz do wyroku

Sprawę *Melphicten.-Ruben.-Iuvenacen.-Tertilien.* w Rocie Rzymskiej prowadzono aż z czterech tytułów prawnych. Pierwsze trzy, to jest wykluczenie dobra sakramentu, dobra wiary oraz dobra potomstwa po stronie pozwanej, określono już w trybunale niższego stopnia jurysdykcyjnego; czwarty zaś, to jest wykluczenie dobra potomstwa po stronie powodowej, wprowadzono dopiero w Trybunale Apostolskim ze względu na to, że w aktach procesowych zauważono, iż

---

<sup>43</sup> Por. TAMŻE, n. 16.

<sup>44</sup> Por. TAMŻE.

<sup>45</sup> Por. TAMŻE.

<sup>46</sup> Por. TAMŻE, n. 17.

kategoryczna reorientacja zachowań pozwanej w czasie bezpośrednio poprzedzającym małżeństwo mogła wpłynąć na wykluczenie potomstwa przez mężczyznę. Zauważamy zatem, iż czwarty z tytułów pozostaje w ścisłym związku z zawiązanymi tytułami po stronie pozwanej.

Odnosząc się do motywów prawnych wyroku, należy stwierdzić, iż w tej części syntetycznie zaprezentowano doktrynę dotyczącą poszczególnych postaci symulacji częściowej. Godnym uwagi jest fakt, że audytor rotalny ujął tę problematykę w opcji teorii aktu prawnego, zauważając, iż podmiot w przypadku symulacji częściowej, pozytywnym aktem woli godzi w komponenty przedmiotowe konsensu, jakimi są istotne przymioty bądź elementy małżeństwa. W tym kontekście w przyzmacie nieważności odniósł się do powszechnie przyjmowanej w doktrynie typologii: symulacja całkowita – symulacja częściowa. Wyraził pogląd o charakterze teoretycznoprawnym, iż skutkiem symulacji całkowitej jest niezaisnienie konsensu (*consensus omnino deest*); następstwem zaś symulacji częściowej wada konsensu.

W części *in facta* redaktor wyroku dowodząc nieważność małżeństwa ze strony pozwanej, nie ujął pierwszych dwóch tytułów odrębnie, ale kumulatywnie. Takie podejście należy uznać za zasadne, gdyż między tymi tytułami prawnymi istnieje pewne powiązanie. Jak wiadomo, idzie w nich o dwa istotne przymioty małżeństwa, wchodzące w skład struktury prawnej małżeństwa, wyartykułowane w kan. 1056 KPK. Doktryna dostrzega pomiędzy nimi wzajemne powiązanie; jedność bowiem odnosi się do ekskluzywności relacji między mężczyzną i kobietą; nierozzerwalność zaś jest odzwierciedleniem doskonałości oraz pełni jedności. Dlatego też w kanonistyce m.in. optuje się za wykluczeniem łącznym jedności oraz nierozzerwalności małżeństwa. Według judykatury rotalnej wykluczenie dobra sakramentu zawiera się w wykluczeniu dobra wiary, ponieważ kontrahent rezerwuje sobie prawo zerwania węzła małżeńskiego pragnąc zawrzeć związek małżeński z osobą trzecią. Wykluczenie zaś trwałości węzła małżeńskiego jest postrzegane jako wykluczenie *implicite* wierności.

Poza tym wskazuje się, iż w większości przypadków występuje ta sama przyczyna symulacji<sup>47</sup>.

Dowodzenie symulacji jest niełatwe, ponieważ trzeba obalić domniemanie ujęte w kan. 1101 § 1 KPK<sup>48</sup>. Problemem istotnym, a jednocześnie bardzo trudnym w dowodzeniu jest udowodnienie wykluczenia pozytywnym aktem woli<sup>49</sup>. W analizowanym wyroku polegało ono na obaleniu tezy co do wydarzenia kluczowego dla prowadzonej sprawy, jaką było poznanie przez pozwaną innego mężczyzny jeszcze przed zawarciem związku stron, czemu ona zaprzeczała. Należy zauważyć, iż turnus rotalny uznał pozwaną za osobę niewiarygodną, argumentując, że jej oświadczenia były sprzeczne z zeznaniami świadków. Ze zgodnych zeznań świadków wynikało, że ona poznała i utrzymywała kontakt z innym mężczyzną na półtora roku przed zawarciem małżeństwa. Trzeba też zwrócić uwagę, iż wkrótce po zawarciu związku odeszła z nim.

Badania nad orzecznictwem rotalnym przeprowadzone przez Patricia Huberta wykazują, iż w judykaturze rotalnej wypracowano domniemanie, zgodnie z którym gdy kontrahent przed zawarciem małżeństwa, jak i po jego zawarciu utrzymywał relację z osobą trzecią, wówczas powstaje bardzo silna presumpcja (*fortissimo praesumptio*) co do wykluczenia. Jeśli po zawarciu związku nie wystąpiłyby szczególne okoliczności, które obalałyby to domniemanie, wtedy należy opowiedzieć się za zgodą symulowaną<sup>50</sup>. Co więcej, w literaturze pisze

---

<sup>47</sup> Por. I. ZUANAZZI, *Esclusione del bonum fidei ed esclusione del bonum sacramenti: la distorsione dell'amore coniugale*, w: *Il «bonum fidei» nel diritto matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2013, s. 229-230 i 253-254.

<sup>48</sup> Por. K.E. BOCCAFOLA, *Le presunzioni giudiziarie nella giurisprudenza in materia di simulazione*, w: *Presunzioni e matrimonio*, Città del Vaticano 2012, s. 216.

<sup>49</sup> Por. H. FRANCESCHI, *Esclusione del «bonum fidei»: i profili probatori*, w: *Il «bonum fidei» nel diritto matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 2013, s. 189-192.

<sup>50</sup> Por. P. HUBER, *De praesumptionibus iurisprudentiae*, Roma 2009, s. 200. Autor powołał się na wyroki c. Bruno z 24 lipca 1984 roku, c. Bruno z 15 czerwca 1990 roku, c. Caberletti z 27 listopada 1998 roku; por. także: A. PAWŁOWSKI, *Il «bonum fidei» nella tradizione canonica e la sua esclusione nella recente giurisprudenza rotale*, Roma 2002, s. 323.

się o jeszcze bardziej uszczegółowionej presumpcji, mianowicie, gdy jedna strona utrzymywała relacje z osobą trzecią przed zawarciem małżeństwa i podjęła z nią współżycie seksualne w pierwszym tygodniu po zawarciu, wtenczas fakt ten jest na tyle silny, że należy orzec nieważność małżeństwa<sup>51</sup>. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż w sprawie *Melphicten.-Ruben.-Iuvenacen.-Tertilien.* nie wykazano, iż współżycie żony z innym mężczyzną nastąpiło tak szybko; niemniej jednak ewidentny jest fakt, iż rozpad związku nastąpił wkrótce po zawarciu małżeństwa stron.

Wreszcie trzeba też zauważyć, iż w tym wypadku dowodzenie nie miało charakteru bezpośredniego bazującego na oświadczeniu symulującego, ale w głównej mierze opierało się na dowodzeniu pośrednim. Zgodnie z doktryną, w tym sposobie dowodzenia istotną rolę odgrywają dwa faktory: przyczyna symulacji (*causa simulandi*) oraz okoliczności sprawy występujące przed zawarciem małżeństwa, w trakcie jego zawarcia oraz po zawarciu związku przez strony<sup>52</sup>.

Przez przyczynę symulacji rozumie się powód, który skłonił nupturienta do odrzucenia samego małżeństwa bądź wykluczenia jego istotnego przymiotu lub elementu. Jurysprudence rotalna uznaje udowodnienie przyczyny za dowód najważniejszy<sup>53</sup>. Według kanonistów winien być on nie tylko poważny, ale również proporcjonalny w odniesieniu do dobra samego małżeństwa<sup>54</sup>. W prowadzonej sprawie wykazano, iż tym, co skłoniło pozwaną do podjęcia takiego kroku, było utrzymywanie jeszcze przed zawarciem małżeństwa relacji z innym mężczyzną. Fakt ten znalazł potwierdzenie w okolicznościach sprawy. W myśl przyjętych zasad, w przeciwieństwie do domniezań, okoliczności powinny zostać udowodnione, a nie dedukcyjnie

---

<sup>51</sup> Por. A.A. CEDILLO, *Il valore presuntivo delle relazioni extramatrimoniali*, w: *Questiones selectae de re matrimoniali ac processuali*, Città del Vaticano 2018, s. 329-330.

<sup>52</sup> Por. A. PAWŁOWSKI, *Il «bonum fidei» nella tradizione canonica*, dz. cyt., s. 338; H. FRANCESCHI, *Esclusione del «bonum fidei»: i profili probatori*, w: *Il «bonum fidei»*, dz. cyt., s. 197-198.

<sup>53</sup> Por. K.E. BOCCAFOLA, *Le presunzioni giudiziarie*, dz.cyt., s. 217.

<sup>54</sup> Por. A. PAWŁOWSKI, *Il «bonum fidei»*, dz. cyt., s. 339.

wywiezione lub dopuszczone jako hipotezy<sup>55</sup>. Należy zauważyć, iż w analizowanej sprawie taką udowodnioną okolicznością był fakt, iż na półtora roku przed zawarciem związku zauważono kategorię zmianę nastawienia pozwanej do powoda. Poza tym wykazano, iż zaistniała sytuacja była wywołana jej kontaktami z innym mężczyzną, kuzynem powoda. Należy też spostrzec, iż wolę wykluczającą udowodniono po zastosowaniu dowodzenia pośredniego.

Kolejnym tytułem, z którego prowadzono sprawę *Melphicten.-Ruben.-Juvenacen.-Tertilien.*, było wykluczenie potomstwa po obu stronach. Należy przypomnieć, iż po stronie powoda tytuł ten wprowadzono dopiero w Rocie Rzymskiej, gdyż zauważono, iż jego decyzja wykluczająca pozostawała w ścisłym związku ze wspomnianymi już wielokrotnie pejoratywnymi postawami pozwanej. Odnosząc się do tej kwestii, należy zwrócić uwagę, iż w tym wypadku zeznawał symulujący, jakim był powód. W judykaturze rotalnej dużą wagę przykładają się do kwestii jego wiarygodności<sup>56</sup>. Z treści wyroku c. Bottone wynika, iż w przeciwieństwie do pozwanej, mężczyznę uznano za osobę wiarygodną. Komentując ten wyrok, nie można też abstrahować od faktu, że jego oświadczenie zostało potwierdzone przez wiarygodnych świadków, a także okolicznościami sprawy.

Przytoczone argumenty sprawiły, że w sprawie *Melphicten.-Ruben.-Juvenacen.-Tertilien.* orzeczono nieważność małżeństwa ze wszystkich tytułów.

---

<sup>55</sup> Por. A.A. CEDILLO, *Il valore presuntivo*, dz. cyt., s. 338.

<sup>56</sup> Por. L. ŚWITO, *Exclusio boni prolis jako tytuł nieważności małżeństwa*, Olsztyn 2003, s. 88-89; S. MARGELIST, *Die Beweiskraft der Parteiaussagen in Ehenichtigkeitsverfahren*, Roma 1997, s. 134-144.